

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wino, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 20 gr. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł. OGŁOSZENIA: za wiersz 10 mm. przed tekstem i w tabelce (6 linowe) 25 gr., za tekstem (10 linowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Postępowanie wyborcze do Rady Miejskiej otwarte. Sanacja wypiera się.

Okres wyborczy w Wilnie rozpoczął się. Rozpoczęła się również akcja prasowa, zapowiedź agitacji wyborczej. Jak dotychczas mówi się ogólnie o zamierzeniach na przyszłość, oraz o rachunkach za przeszłość. W tych rozważaniach retrospektywnych prym trzyma urzędowy organ sanacji wileńskiej — „Kurier Wileński”.

Już dwukrotnie w „Kurjerze Wileńskim” spotykaliśmy się z twierdzeniem, absolutnie niezgodnym z rzeczywistością, że rada miejska w Wilnie w okresie 1919—1927 miała charakter endecki, a w okresie 1927—1934 socjalistyczny - endecki.

Pierwsze wystąpienie „Kurjer Wileński” pozostawił bez odpowiedzi, uważając je za lapsus linguae, ale skoro twierdzenie powtórzyło się, musimy dopatrzyć się w tem metody i rzecz należyce wyjaśnić.

Odpowiedzialność za radę miejską w okresie 1919—1927 chętnie bierzemy. Radni chrześcijańsko-narodowi stanowili w niej absolutną większość; wybrali magistrat według swego uznania i prowadzili go zgodnie z interesami społecznymi.

Czy ta gospodarka była dobra? Nad sprawą tą niejednokrotnie się zastanawiano i była ona nawet przedmiotem dyskusji w ostatniej Radzie Miejskiej w 1929 r.

Otóż podczas tej dyskusji zdążyło się, że na wyjątkowo napastliwie przemówienie jednego z radnych, mianowicie przedstawiciela Magistratu, należący do ugrupowania sanacyjnego, oświadczył, że im dłużej pracuje w Magistracie i lepiej poznaje tajniki gospodarki miejskiej, tem więcej ma uznania dla gospodarstwa swych poprzedników kadencji 1919 — 1927. Przedstawiciel Koła chrześcijańsko - narodowego, radny M. Engiel nie omieszkał tego znajomemu wyznania podkreślić.

A teraz przyjdźmy do kadencji rady miejskiej 1927 — 1934. „Kurier Wileński” charakteryzuje ją jako socjalistyczny - endecki. Na jakiej podstawie?

W ostatniej radzie miejskiej Koło chrześcijańsko - narodowe było wprawdzie najliczniejsze, bo liczyło 12 członków, ale na ogólną liczbę 54 (48 radnych plus 6 członków magistratu). Jeśli idzie o większość w radzie, — a przypomnieć sobie trzeba — było to w okresie sielankowego współzycia sanacji i socjalistów, którzy razem robili przewrót majowy i wówczas właśnie trwali w okresie najpiękniejszego rozkwitu „radosnej włości”. Socjaliści przeciw odmówili udziału w pertraktacjach, zaproponowanych przez Koło Chr. - Nar. dla wyboru fa-

chowego i bezpartyjnego prezydium magistratu.

Socjaliści, łącznie z sanacją i żydami wybrali do prezydium magistratu pp. Folejewskiego i Czyżę, wbrew głosom chrześcijańsko - narodowym.

A może potrzeba dalszych dowodów współpracy sanacji i socjalistów? A kto przeprowadził w radzie miejskiej wbrew głosom chrześcijańsko - narodowym żydowski wniosek dopuszczający do obrad języki mniejszości łącznie z żydowskim? Kto uchwałiał plakaty ogłoszeń o zapisach do szkół w jęz. żydowskim? Kto uchwałiał wnioski o nadaniu ulicy w Wilnie miana Hirsza Lekiera?

A przyjrzyjmy się stosunkom w magistracie. Na sześciu członków magistratu jest dwóch sanatorów (w tem prezydent) i dwóch socjalistów (w tem wiceprezydent). Przedstawiciela politycznego Koła chrześcijańsko - narodowego do końca roku 1932 wogóle nie miało, jako, oświadczył przewodniczący Koła Chrześc. - Nar., p. Komarnicki bezpośrednio po wyborach ławników.

Gdzie jest więc ta większość socjalistyczna - endecka, o której mówi „Kurier Wileński”?

Prawda! Trzeba zaznaczyć, że sielanka socjalistyczno - sanacyjna urwała się po Brześciu i w końcowym okresie kadencji rady 1927 — 34, współpracownicy socjalistów z sanacją nie było. Ale i wówczas był nieraz zaznaczany życzliwy stosunek socjalistów do sanacji. Wystarczy przypomnieć sobie moment wyrobu dr. Maleszewskiego na prezydenta m. Wilna, kiedy socjaliści swą obecnością na sali umożliwili ten obiór.

A więc większości socjalistyczno - endeckiej w radzie miejskiej nigdy nie było; była natomiast przez czas dłuższy większość sanacyjno - socjalistyczna przy partacii żydów. Ale teraz sanacja tego się wstydzi i wypiera. Wypiera gorąco, ale niezręcznie.

My wiemy dlaczego. Oto autor artykułów w „Kurj. Wil.” p. T. Nagurski, urzędnik magistratu, jest w magistracie referentem budżetowym. Wie on doskonale, że w okresie kadencji rady miejskiej 1927 — 1934 m. Wilno kolosalnie się zadłużyło. Pan Nagurski wymienia nawet sumę tego zadłużenia — 23 miliony złotych. Wszystem wiadomo, gros tego zadłużenia, to owo „radosnej twórczości” sanacyjno - socjalistycznej i radby odpowiedzialność za ten stan rzeczy na innych przerzucić.

Ale to się nie uda! My wiemy, jak było i niescisłości natychmiast przygwoździmy.

Zarządzenia przedwyborcze.

Skład głównej komisji wyborczej zostanie dziś uzupełniony. Prezydent miasta ma zamianować 2 członków i ich zastępców. Przewodniczącym komisji i pozostałych członków zamianuje wojewoda wileński.

Wczoraj komisarz wyborczy, p. Góra, odbył pierwszą naradę z prezydentem miasta.

Tematem rozmowy był plan prac Głównej komisji wyborczej.

W przyszłym tygodniu zwołane zostanie pierwsze posiedzenie tej Komisji dla omówienia technicznej strony prac wyborczych, a mianowicie kwestia lokali dla komisji obwodowych, formularzy druków itp. Główna komisja wyborcza mieścić się będzie w gmachu Zarządu miasta (Dominikańska 2), normalne urzędowanie rozpocznie się już w dniach najbliższych.

Wilno, jak donosiliśmy, podzielone zostało na 6 okręgów wyborczych i na 68 obwodów. Ilość obwodów w poszczególnych okręgach jest różna.

Komisje obwodowe będą miały za zadanie odbieranie głosów od poszczególnych wyborców. Do zadań komisji okręgowych należeć będzie obliczanie głosów, przydział mandatów i wybór radnych w poszczególnych okręgach.

13-LECIE POWSTANIA ŚLĄSKIEGO.

KATOWICE. (Pat.) Dzisiaj Śląsk obchodził uroczystości 13-letnicznym wybuchu 3-go powstania śląskiego. W Katowicach odprawiono nabożeństwo za poległych i zmarłych uczestników powstania. Wczorajem w teatrze polskim od-

była się akademja. O godz. 20-ej nastąpiło otwarcie lokalu klubu powstańców. O godz. 23,45 odbył się na rynku uroczysty biwak powstańców, a więc zapalenie ognisk, raport i defilada.

Pobicie Polaka w Gdańsku.

GDANSK. (Pat.) Wczoraj w pobliżu gmachu komisariatu generalnego R. P. przy ul. Neugarten z marszerującego ulicą oddziału szturmówki narodowo - socjalistycznej wybiegło kilku szturmowców, wśród nich dowódca oddziału, bijąc brutalnie przechodzącego ulicą Polaka Bronisława Weyne, pracownika fir-

my „Paged” za niesalutowanie sztandaru oddziału. Również za niepodniesienie ręki niezwanego został czynnie polski urzędnik celny Rafał Sławoszewski. Poza tem miało mieć miejsce jeszcze kilka innych wypadków pobicia Polaków, których dotychczas nie można było dokładnie sprawdzić.

Łotwa i Estonia nie pragną związku ścisłego z Litwą.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

RYGA. Memorjał litewski, złożony przez przedstawicieli Litwy równocześnie w Łotwie i Estonji znalazł żywe echo na łamach prasy obydwoj wymienionych państw. Naogół kół politycznych litewskich i estońskich przyjęły z zadowoleniem propozycję litewską jako dowód zmiany nastrojów politycznych w Litwie.

Nie brak jednak głosów krytycznych, które z dużą rezerwą oceniają wystąpienie litewskie. Mówi się, że Litwa weszłaby z balastem kłajpedkim i wileńskim komplikując poważnie stosunki z Polską i Niemcami. Celem zapobieżenia tym nieprzychylnym Litwie komentarzom prasa tutejsza otrzymała z kół litewskich wyjaśnienie, że zastrzeżenia litewskie i estońskie są nieuzasadnione, gdyż Litwa, zdając sobie sprawę z trudności, jakie nastrożyły Łotwie i Estonji nierozstrzygnięte kwestje Wileńska i Kłajpedzka, nie dąży do ścisłego związku z temi państwami lecz pragnie tylko współpracy z Łotwą i Estonją na zasadach dość luźnych. Wyjaśnienie to, jest żywo komentowane w tutejszych kółach politycznych.

Wiec antyniemiecki w Kłajpedzie.

RYGA. (Pat.) Donoszą z Kłajpedy: Wczoraj odbył się w Kłajpedzie wielki wiec, który zgromadził 2.000 osób. Liczni mówcy żądali, by walkę z wpływami niemieckimi prowadzono systematycznie i energicznie. W przyjętej w końcu rezolucji wysunięto żądanie: 1) natychmiastowej dymisji kłajpedzkiego dy-

rektoratu, 2) wydalenia z urzędu samorządowych elementów antypaństwowych, 3) likwidacji niemieckich narodowo-socjalistycznych organizacji, 4) ochrony obywateli litewskich przed terorem elementów wrogo nastrojonych do narodowości litewskiej i 5) wzmocnienia w szkołach ducha litewskiego.

Próbny balon niemiecki w Kłajpedzie

RYGA. (Pat.) Donoszą z Kłajpedy: Do sejmiku kłajpedzkiego został złożony przez kwalifikowaną większość niemiecką projekt zmiany § 25 statutu kłajpedzkiego, przewidujący ingerencję władz w sprawach szkolnictwa. Wniosek większości niemieckiej będzie rozpatrywany w dniu 4—5 i uważany jest za próbny balon agresji niemieckiej w stosunku do władz litewskich. W myśl § 25 gubernator kłajpedzki wyznaczył specjalnego komisarza do przeprowadzenia in-

spekcji w szkołach, co spowodowało zdecydowany protest ze strony nauczycielstwa. W wyniku tego konfliktu 3 nauczycieli zostało aresztowanych. Większość niemiecka, wnosząca projekt zmiany § 25 dąży do usunięcia ingerencji władz litewskich w sprawach szkolnictwa i chce przekazać tę ingerencję instytucjom autonomicznym kraju kłajpedzkiego. Potrzebne do przeprowadzenia tej zmiany 3/5 głosów Niemcy mają zapewnione.

Zawiadamiamy, iż rozpoczęliśmy sprzedaż: po lewej stronie od toru jadąc z Wilna ZALESIONYCH BUDOWLANYCH DZIAŁEK PRZY SAMYM PRZYSTANKU PONARY. Pod nazwa Miasta-Ogrodu „JAGIELLONÓW” Parcele od 500 złotych na dogodnie splaty. Informacji udziela Zarząd, Wileńska 35 m. 10, od 12 — 2 i od 6 — 7-ej. Tel. 177.

NAJ-MODNIEJSZE ELEGANTSZE TANSZE. KAPELUSZE TYLKO W FIRMIE «LEONJA» WILEŃSKA 42.

RESTAURACJA «ZACISZE» WILNO, Ad. Mickiewicza 25 w dniu 3 go Maja b. r. Otwarcie ogrodu letniego. Podczas obiadów i kolacji przygrywa zespół koncertowo-dancingowy Kuchnia wyborowa — Dania barowe od 50 gr.

Dziennikarze polscy w Hamburgu.

HAMBURG. (Pat.) Wycieczka dziennikarzy polskich przybyła dziś do Hamburga, powitana na dworcu przez konsula generalnego R. P. oraz przedstawicieli władz miejscowych i prasy. Wycieczka zwiedziła miasto i port, poczem na pokładzie „Deutschland” odbyło się śniadanie z udziałem nadburmistrza Hamburga i przedstawicieli władz miejskich.

Belgijski ambasador nadzwyczajny jedzie do Polski.

BRUKSELA. (Pat.) Król Leopold III mianował Adolfa Maxa, burmistrza m. Brukseli ambasadorem nadzwyczajnym, który wyjedzie do Polski w specjalnej misji celem zawiadomienia Pana Prezydenta Rzeczy-

pospolitej Polskiej o wstąpieniu na tron młodego monarchy. Adol Max jest osobistością znaną i popularną w Belgji jeszcze z czasów wojny. Jest on ministrem stanu i posłem do parlamentu.

Przyjazd marsz. Pétain'a do Polski.

WARSZAWA. W kółach politycznych rozeszła się wieść, że do Polski ma przybyć obecny francuski minister wojny, marszałek Pétain. Przyjazd marszałka Pétain'a miałby nastąpić w dniu święta wojska polskiego, w połowie sier-

pnia, prawdopodobnie w rocznicę bitwy pod Warszawą dn. 15 sierpnia. Podobno marszałek Pétain ma przywieźć do Polski nominację marszałka Piłsudskiego na marszałka Francji i jednocześnie wręczyć mu buławę marszałkowską.

Min. Barthou jedzie do Rzymu.

RZYM. (Pat.) „Giornale d'Italia” donosi z Paryża, że mówi się tam o możliwości wyjazdu min. Barthou do Rzymu. Jest rzeczą oczywistą — pisze dziennik — że rząd francuski przywiązuje dużą wagę do stosunków z Włochami i chciałby zapewnić

tym stosunkom trwałość. Rzymska wizyta miałaby doprowadzić do uzgodnienia szeregu konkretnych zagadnień. Nie jest wykluczone, że min. Barthou przybyłby do Rzymu przed swą podróżą do Białogrodu i Bukaresztu.

Krwawe zaburzenia w Paryżu.

PARYŻ. (Pat.) Aresztowanie posła komunistycznego Monjausis dało powód do groźnych zaburzeń w 13-iej dzielnicy Paryża w t. zw. Cite Jeanne d'Arc. O godz. 20-ej tłum z okrzykiem „aresztowano nam posła” zaczął manifestować. Na drodze wiodącej do drewnianych baraków, w których mieszka 5.000 ubogiej ludności, ustawiono dwie barykady, a na nich czerwone sztandary. Gdy policja zbliżyła się, pospały się strzały, wskutek czego 2 policjantów zostało rannych. O godz. 2,30 nad ranem nastąpiło for-

malne obalenie. Wezwano straż pożarną i saperów. Strażacy puścili snopy światła z mocnych reflektorów a zarazem strumienie wody na barykady. Policja, uzbrojona w pałki gumowe i rewolwery, przypuściła szturm, jednak nie napotkała większego oporu. Natomiast wkrótce z okien okolicznych domów pospały się kamienie na policjantów. Po uciążliwych walkach przywróconospokój o godz. 5-ej nad ranem. Aresztowano 138 osób, u których znaleziono broń.

Pełnomocnictwa dla Roosevelta.

WASZYNGTON. Pat. Komisja finansowa senatu zatwierdziła projekt ustawy o udzieleniu prezydentowi

Rooseveltovi pełnomocnictw do przeprowadzenia rokowań o układ handlowy z zagranicą.

Bomby w Saragossie.

PARYŻ. Pat. Z Saragossy donoszą, że dziś w różnych punktach miasta rzucono kilka bomb. 2 kobiety są ciężko ranne. Nowy zamach terrorystyczny wywołał w mieście olbrzymie poruszenie.

Wiadomości telegraficzne.

KRAJOWE. Wczoraj przed godz. 13-tą w drukarni Jerzego Jaskowa wybuchła petarda. O godz. 12,30 przyszła do drukarni jakaś kobieta i prosiła o pozwolenie pozostawienia paczki, po której zgłosi się później. 20 minut po jej wyjściu nastąpił wybuch, wskutek którego wyleciały szyby a szafa została uszkodzona. Urzędy państwowe otrzymały zalecenie do wyrównywania wypłat z funduszy państwowych częściowo bonami Funduszu Inwestycyjnego. Wypłaty takie dokonywane mają być bonami w wysokości 10 proc. całej sumy.

«Wyczerpana» sprawa.

WASZYNGTON. Pat. Korespondent New York Times podaje, że departament stanu nie zamierza kontynuować rozmów z Japonją na temat sprawy chińskiej, uważając, tak samo jak minister spraw zagr. Wielkiej Brytanji Simon, sprawę za wyczerpaną.

Los Trockiego.

PARYŻ. (Pat.) Wobec tego, że żaden z krajów nie chce udzielić Trockiemu azylu, pozostaje on w dalszym ciągu we Francji. Jak donosi agencja Havasa, Surete Generale przywiduje możliwość wyznaczenia mu na pobyt jednej z miejscowości położonej o 300 km. od Paryża.

ZAGRANICZNE. Ambasador Rzeczypospolitej Patek złożył wczoraj prezydentowi Kuby Carlosowi Mendieta listę uwierzytelniającą, jako posła Rzeczypospolitej przy rządzie kubańskim. Według oświadczenia wysokiego komisarza Ligi Narodów do spraw uchodźców Mac Donalda, liczba uchodźców z Niemiec nie jest mniejsza niż w grudniu ubiegłego roku. Liczba tych uchodźców wynosi 60 — 70 tysięcy.

Represje wobec ludności polskiej w Litwie nie ustają.

KOWNO. „Dzień Kowieński” donosi: Jak w swoim czasie pisaliśmy, 13 marca r. została zaarrestowana w Szyrwintach nauczycielka prywatna p. Antonina Jankunówna i odstawiona etapem na miejsce swego stałego zamieszkania do Szydłowa. P. Jankunównie zakazano pozatem wydalenia się poza obręb gminy Szydłowski. Zakaz ten został cofnięty częściowo 18 bm., mianowicie zezwolono jej zamieszkać na terytorjum całej Litwy z wyją-

kiem powiatu Kowieńskiego i Wileńskiego oraz miejscowości przy linii administracyjnej. Mimo kary administracyjnej p. Jankunówna została nadto pociągnięta do odpowiedzialności sądowej za prywatne nauczanie. Wyrokiem sądu rejonowego w Szyrwintach 28 bm. została ona skazana na 500 lt. kary z zamianą na 1 miesiąc więzienia. Pozatem w tej sprawie został również skazany p. Piotr Polonowski na karę 100 lt. grzywny z zamianą na 1 tydzień aresztu.

KOMUNIKAT STRONNICTWA NARODOWEGO. W niedzielę, dnia 6 b. m. o godz. 12 i pół w lokalu Stron. Narodowego przy ul. Orzeszkowej 11 odbędzie się

ZEBRANIE na którym poseł na Sejm p. MIKOŁAJ OSADA wygłosi odczyt p. t.: Kwestja mieszkaniowa. Wejście za zaproszeniami, które wyśle Sekretariat Stronnictwa Narodowego codziennie w godz. 11—13 i 18—20.

KOMUNIKAT. Dnia 6 b. m. w niedzielę o godz. 5 po poł. w Sali S. N. Orzeszkowej 11 odbędzie się

Zebranie Młodych Stronnictwa Narodowego. Wstęp wolny.

3-ci maj.

Sto czterdzieści pięć lat mija dzisiaj od dnia uchwalenia Konstytucji 3 maja. Mimo, że od tego czasu minęło blisko półtora wieku, mimo że sama Konstytucja majowa w świetle dzisiejszych pojęć jest już tylko zabytkiem historycznym, mimo że dotąd Naród Polski obchodzi dzień uchwalenia Konstytucji, jako święto narodowe, a od czasu odzyskania niepodległości dzień ten został uznany za jedyne obowiązujące w całej Polsce święto państwowe.

Fakt, że dniem święta narodowego przez cały czas niewoli i dziś po odzyskaniu niepodległości jest nie rocznica jakiegoś wielkiego zwycięstwa zbrojnego, tylko rocznica uchwalenia ustawy konstytucyjnej dowodzi jak silne jest w Narodzie Polskim poczucie konieczności istnienia trwałego porządku prawnego w państwie.

Uchwalenie Konstytucji 3 maja było wynikiem dojrzałego w oświeconych umysłach ówczesnego społeczeństwa polskiego przekonania o konieczności wyjścia z chaosu, stworzenia mocnych prawnych podstaw istnienia państwa, ukrócenia samowoli szlacheckiej, zniesienia liberum veto.

Naród Polski zagrożony upadkiem zdobył się wówczas na wielki wysiłek ugruntowania porządku prawnego w Polsce, dając tem dowód, że docenia znaczenie panowania praworządności w państwie.

Ta myśl przewodnia Konstytucji 3 maja — poszanowanie prawa — winna być dziś po półtora wieku w dalszym ciągu dla nas drogowskazem.

Święto Konstytucji 3 maja, to święto prawa. Dziś, kiedy poszanowanie prawa w Polsce znacznie osłabło, kiedy ponad prawem stawia się wolę jednostki, jak przed Konstytucją 3 maja wola jednostki przez liberum veto mogła się sprzeciwić woli większości, dziś, kiedy na wzór dawnej samowoli szlacheckiej istnieją tendencje do podporządkowania narodu pewnej grupie, w której przekonaniu Polska musi być jej domeną, dziś szczególnie pamiętać trzeba o testamentie pozostawionym nam przez przodków naszych z przed półtora wieku w postaci Konstytucji 3 maja.

Dziś, tak jak pod koniec wieku XVIII stoimy wobec konieczności naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Dziś tak samo, jak wtedy najwybitniejsze umysły mają obowiązek pracy nad stworzeniem podstaw organizacji państwa na dłuższy okres czasu.

Leżąc przedtem nim stworzyć nową konstytucję pisaną, należy wyplenić dziś w niektórych sferach sprzeczny z pojęciem praworządności stosunek do prawa i państwa. Musimy wrócić do tego przekonania prawa, jakie przyswieszciano twórcom Konstytucji 3 maja. Musimy utrwalić przekonanie, że państwo istnieje dla Narodu Polskiego, a nie dla tych, czy innych jednostek lub grup, chociażby nawet istotnie zasłużonych.

Ze strony naszych przeciwników politycznych dużo się mówi o nowym ustroju, gdzie jednak jest gwarancja, że nowa konstytucja, jakakolwiek będzie, będzie przestrzegana, że nie będzie przekroczona, w wypadku gdy taka będzie wola i interes tej czy innej grupy rządzącej. Doświadczenia ostatnich lat ośmiu gwarancji takiej niestety nie dają.

Pierwszym zatem etapem naprawy ustroju w obecnej Polsce jest nawrót do dawnej tradycji poszanowania prawa, której żywym i nieśmiertelnym pomnikiem jest Konstytucja 3 maja.

Dalej, nowa konstytucja musi być zgodnym dziełem całego narodu. Nie będzie konstytucją narodową na kolanie pisany elaborat, uchwalony przypadkową większością, przy pomocy ekwilibrystycznej interpretacji obowiązujących ustaw.

Przedewszystkiem zaś nowa konstytucja musi mieć za myśl przewodnią dobro całego Narodu Polskiego, a nie mieć za cel główny oddanie wbrew woli narodu władzy w państwie jednej jakiegokolwiek grupie, niezależnie od tego, czy zasługi przez tę grupę sobie przypisywane, są istotne, czy nie.

**Popierajcie Polską
Macierz Szkołną.**

ODEZWA DO SPOŁEŃSTWA.

Od dn. 3-go do dn. 9-go maja włącznie na terenie całej Rzeczypospolitej odbywa się bórka na „Dar Narodowy 3 Maja”.

Każdy grosz wrzucony do skarbonki kwestarskiej lub złożony na listę ofiar przyczyni się do utrzymania i rozwoju placówek oświatowych Polskiej Macierzy Szkołnej.

Liczne gromady dzieci oczekują szkoły polskiej. Młodzież i starsi wyciągają dłoń po książkę polską. Szeroki rzesze wsi i miasteczek łakną słowa polskiego, które im niesie światło i kulturę.

Nikt więc, komu przyszłość naszych kresów nie jest obojętną, nie może odmówić swej ofiary na tak wielkie cele.

Patronat Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i uczestnictwo najwyższych dostojników Państwa w komitecie honorowym zbiórki są wymownym świadectwem, że cele, którym służy Polska Macierz Szkołna, mają dla Państwa niezwykłą wagę i doniosłość.

Pamiętajmy, że pokolenie dzisiejsze będzie odpowiedzialne przed historią za stan kultury i oświaty na ziemiach kresowych.

Niechże więc każdy świadek swych obowiązków obywatela Państwa pośpieszy złożyć ofiarę na „Dar Narodowy 3 Maja”.

Prezes Zarządu Centralnego
P. M. S. w Wilnie
STANISŁAW WĘSŁAWSKI

Przewodniczący Komitetu
Zbiórki w Wilnie
WITOLD BANKOWSKI

Z prasy.

Przemiana 1-go maja.

Na marginesie wczorajszych szkolek pierwszomajowych czyni „ABC” następujące uwagi na temat dziwnych przemian, przez jakie to „święto” z biegiem czasu przechodziło.

Pierwotnie było ono tylko „świętem pracy” — na polu czemś w rodzaju akademii robotniczej, na polu majówka.

Z biegiem czasu przeradzało się w pokaz siły proletariatu, zorganizowanego do walki — stawało się demonstracją, mającą na celu wzbudzenie odpowiedzialności i respektu dla tej siły w przedstawicielach państwa, na dalekim horyzoncie poza ostatnimi szeregi pochodów widniał coraz potężniej transparent najgroźniejszy: rewolucja...

Teraz natomiast przeistacza się stopniowo 1-szy maj w „święto” bądźto państwowe, bądźto też tylko dzięki czujnej opiece państwa chronione przed zamianami się we wzajemną bójkę samych uczestników uroczystości między-sobą.

Pierwsze przeprowadziły upaństwowienie 1-go maja Sowiety, rozprawiły się z wszystkimi przeciwnikami i usunęły ich z placu. Od roku zeszłego na tę samą drogę weszły hitlerowskie Niemcy, które unicestwiwszy marksistów zabrały im także najpotężniejszy środek oddziaływania na wyobraźnię mas. W tym roku za przykładem Niemiec poszła Austria. Najpierw krwawy rozgrom Schutzbandu, a teraz 1-szy maja proklamowany jako jedynę święto państwowe i jako inauguracja jego nowego ustroju wewnętrznego.

Jeśli tak dalej pójdzie, to za kilka lat 1-szy maj będzie upaństwowiony wszędzie, i wszędzie będzie miał charakter coraz bardziej militarny. Bo to jest naturalny wynik wszechpotęgi państwa.

Tam zaś, gdzie się jeszcze utrzymuje w dawnej postaci, odbywa się w asystencji bojówek partyjnych, przy ostrym pogotowiu całej policji, nawet — jak obecnie w Paryżu — przy czujnej z ubożas asystencji wojska.

Na szczęście „upaństwowienie” pierwszego maja nam nie grozi, bo go już „upaństwowiono” i „towarzystwo” z BBS, też chodzą pod czerwonymi sztandarami i wydzierają się nie gorzej od pepesowców.

Jeżeli nasz „upaństwowiony” 1-y maj nie wygląda tak imponująco jak w Berlinie, Wiedniu, czy też w Moskwie, to dlatego, że sanatorzy już się wyczerpali na innych galówkach i na 1-y maja... „prochu nie chwyciło”.

Dziady.

Słusznie więc czyni „Gazeta Warszawska” nazywając to „święto”, świętem „dziadów”.

Ma to zastosowanie nietylko do socjalistów z pod znaku „ideologii”, ale i tych z P. P. S., czy Bundu. Zresztą nietylko nasi socjaliści zeszli, co się zowie, na psy. To samo obserwujemy w całej Europie.

Przy całej swej rewolucyjnej frazeologii znalazły się partje socjalistyczne w szeregach obrońców niepowrotnie kończącego się okresu w dziejach ludzkości.

Już wiele lat temu socjalizm poniechał rewolucyjnej taktyki i jął się działalności praktycznej. Wyraziło się to w akcji parlamentarnej socjalistycznych partji i w organizacji ruchu zawodowego mas pracujących.

Na tem polu działał socjalizm bardzo wiele, doprowadzając niejednokrotnie stosunki gospodarcze do zupełnego absurdu. Dopóki Europa była tworem gospodarstwa światowego, dopóki ciągnęła zyski z innych części świata, które gospodarze i politycy nie organizowali, dążenia socjalistyczne znajdowały wystarczające podstawy materialne. Socjalizm spokojnie prosperował w cieniu kapitalizmu, wytwarzając charakterystyczną dla minionej doby symbiozę.

Symbiozę to ułatwiała okoliczność, że obie międzynarodówki: kapitalistyczna i socjalistyczna opierały się na jednym i tym samym narodzie. Obie były kierowane przez żydów, którzy umieli znakomicie nimi manewrować i używać do swoich narodowych celów.

Ale czasy się zmieniały. Katastrofa gospodarcza świata, głębokie przemiany moralne, jakie zaszły w łonie społeczeństw powołały do życia nowe dążenia i nowe prądy. Prądy te uderzyły w socjalizm i w wielu krajach zlikwidowały go doszczętnie. Likwidacja ta nie jest wyni-

kiem gwałtu i przemocy. Nastąpiła ona przedewszystkiem wskutek tego, że społeczeństwa zrozumiały całą niedorzeczność anarchicznej zasady walki klas i na jej miejsce wysunęły postulat zorganizowanego narodu.

Ruch ten szerzy się w całej Europie i wciąż przybiera na sile. Stoi przed nim wiele jeszcze zadań i wiele pracy, ale masy już idą za nim opuszczając masowo szeregi socjalistyczne.

Dlatego też „wiosna ludów” w tem znaczeniu, jakie nadaje jej publicystyka socjalistyczna, już nie wróci. Lud staje się coraz bardziej świadomym swoich zadań narodem i coraz realniej zaczyna myśleć o swojej przyszłości.

Dlatego też i wczorajsze święto socjalistyczne wypadło tak szaro i ospale. Przypominało ono przez swoje hasła obrzędki „dziadów”, wywoływania duchów, zresztą niedalekiej przeszłości, i składania im konwencjonalnej daniny. Nie było w niem pulsującej krwi, wiary i zapału, bez których wszelki ruch masowy jest niemożliwy.

Zacofane żydostwo.

„Hajnt” podaje sprawozdanie z konferencji pracy żydowskiej, odbytej w Warszawie w dn. 20 u. m. z inicjatywy organizacji „Ort” (Tow. szerzenia pracy wśród żydów) przy udziale dr. A. Singalewskiego, prezesa tej światowej organizacji z centralą w Paryżu. Wymieniony działacz żydowski mówił:

„W życiu żydowskim wzmaga się nęda głównie z powodu reorganizacji handlu i powstawania nowych warstw kupieckich z pośród narodów rdzennych. U tych ostatnich wzmaga się zorganizowana działalność gospodarcza, aby opanować kryzys. U żydów natomiast stabilizuje się apatia, poglądy, że sprawa przegrana, że niema wyjścia. To, co przeżywamy w ostatnich 5 latach, stanowi więcej niż kryzys, jest to katastrofa”.

Żydom już nie uda się ulokować się w handlu, jak to było przed wojną:

„Niebezpieczne zmiany, które nastąpiły po wojnie w życiu żydowskim, nie poprawia się same przez się, nawet gdyby znikł kryzys światowy. Narody rdzenne nie będą rozpaczały, że my, żydzi, obrócimy się w niedzary. Nasza zdeklarowana masa sklepikarska nie wróci do swego normalnego stanu nawet wówczas, gdy bezrobocza ludność rdzenna znów znajdzie zajęcie”.

Plan gospodarki musi być narzucony masom zgóry. Jako przykład może posłużyć Litwa, gdzie zacofane, gdzie wytworzone własny, litewski, przemysł.

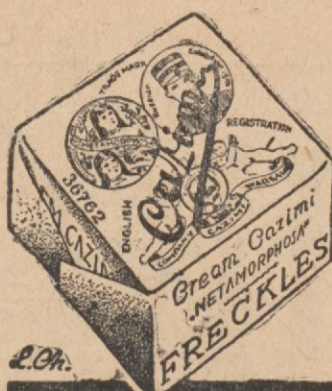
Żydzi utracili pewność siebie, która ich cechowała doniedawna: „Przyczyna, dla której żydom jest wszędzie gorzej, pomimo że mogłoby być lepiej, tkwi, pomijając opłakaną strukturę, w żydowskim zacofaniu”.

O tym zacofanym ustroju żydostwa pisał już przed dwoma laty żyd Żuckerman w prasie angielskiej, tłumacząc swym współwyznawcom, że średniowieczna struktura społeczna żydostwa jest ciężarem dla wszystkich narodów i musi budzić wrogię nastroje, niezależnie od tego, czy będą nad tem pracowały ugrupowania antysemitckie.

Aresztowanie przywódcy t. zw. kościoła narodowego.

KATOWICE. (KAP). Władze śledcze aresztowały w Katowicach Józefa Kostosza, b. pielęgniarsza w Siemianowicach, podającego się za „administratora biskupiego kościoła starokatolickiego” i „sufragana” przywódcę sekty t. zw. kościoła narodowego, Faroną. Wraz z Kostoszem aresztowano jego sekretarza Mateusza Mansfelda. Kostosz jest oskarżony o bezprawne wykonywanie czynności urzędniczych stanu cywilnego, udzielanie rozwodów i wystawianie fałszywych dokumentów rozwodowych, a ponadto za współudział w występku bigamji.

Na zapytanie kto upoważnił go do sprawowania czynności urzędniczych stanu cywilnego, Kostosz powołuje



**TWARZ BEZ PIĘGÓW
TO IDEAL KAŻDEJ PANI
KREM CAZIMI
METAMORPHOSA**

UDELIKATNIA CERĘ-ZAPOBIEGA TWO
RZENIU SIĘ PIĘGÓW, WĄGRÓW, ZMAR
SZCZEK I INNYCH DEFETÓW CERĘ



Wyroki śmierci przed 70-ciu laty.

W roku ubiegłym mieliśmy sposobność zanotowania, w odpowiednim szlaku historycznym, nazwisk tych bohaterów Powstania Styczniowego, którzy na mocy konfirmacji Murawjewa wieszanieli i innych oprawców carskich, straceni zostali na kresach północno-wschodnich naszego kraju, a przedewszystkiem w Wilnie.

Właśnie w mieście naszym rok 1863-ci był, rzecz można, najkrwawszym, ile że w roku następnym, innej części dawnej Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiącej ziemie zaboru rosyjskiego, były terenem okrutnego porachunku władz rosyjskich z polskimi i litewskimi insurgentami. Choć śledztwa, areszty i deportacje w r. 1864-ym w Wilnie oczywiście nie ustawały, spotykamy w annałach Głogoty ówczesnej, na terenie miasta naszego również dwie krwawe egzekucje. Jak podają historycy, na mocy konfirmacji dowódcy wojsk Wil. Okr. wojen. i wyroku Audytora tj. dn. 30 grudnia 1863 r. rozstrzelany został w Wilnie 13 stycznia 1864 r. za ucieczkę ze służby, wstąpienie do szeregów powstańców, przebywanie w ich oddziale i zbrojne działanie przeciw wojsku, Czechan (on też Ciechłowicz) Jakób albo Józef, szeregowiec wileńskiego bataljonu straży wewnętrznej i Kalinowski Wincenty-Konstanty, syn Szymona, szlachcic ziemni Grodzieńskiej i tegoż powiatu, skazany przez te same władze dn. 5 marca 1864 r. na powieszenie za to, że był członkiem Rewolucyjnej Organizacji i samodzielnym zarządzającym powstaniem w całym Kraju Litewskim. Wyrok ten wykonano 10 marca tegoż roku.

W roku 1864-ym ogromna większość wyroków śmierci dokonana była na ziemiach rdzennej Litwy a mianowicie w samem Kownie 7 marca tegoż roku, za przebywanie w powstaniu, dowództwo oddziału, powieszenie jednego włościanina... powieszono Ługajto Bronisława, dymisjonowanego porucznika Połockiego pułku piechoty ze szlacy m. Wilna; 3-go kwietnia rozstrzelano za sprzeniewierzenie pieniędzy rządowych ucieczkę ze służby, wstąpienie do szeregów powstańców i przebywanie przez dłuższy czas w oddziale, Grygoraszczkę Zachara, szeregowca Szumskiego puł. huzarów; 5 listopada powieszono za należenie do tajnej rewolucyjnej organizacji, jako komisarza Województwa Kowieńskiego i czynne rozporządzenie ku podtryżaniu w gub. Kow. propagandy rewolucyjnej, Mickiewicza Juljana, syna Benedykta, (szlachcic i wolno praktykujący lekarz). W Poniewierzu zginął za udział w powstaniu Filipowicz Ludwik, syn Franciszka, szeregowiec Szlisselburskiego puł. piech. rozstrzelany 22 maja, zaś 29 września rozstrzelano Kasperowicza Jana, syna Mateusza, szeregowca Biało-jezierskiego pułku piech., Grochowski Ignacego, syna Antoniego (szlachcic pow. Poniewiezieński) i Brazisa Ignacego, syna Jana szeregow. Katkuskich 22 batalijnowego. W Girsudach (pow. Poniew.) zginął Wodopafas Józef, syn Mateusza, włościanin, powieszony 24 sierpnia. W Szawrach 10 lutego powieszono Kobylńskiego Sołub-Aleksandra, (szlachcic ziemni kowień.) i Kupjanko Andżeja, szeregowca Lejb - Draguńskiego Pskowskiego, Jej Ces. Wys. puł. 20 lutego powieszani zostali Songajto Konstanty, szlachcic pow. Szaw. i Pronafitsy Jerzy, włościanin gromady Lezczekiej, 6-go marca powieszono Werbluczewicza Albina, mieszczanina Szadowa. W Kalwarii kow. 24 marca powieszono Buraka Antoniego, syna Mateusza i Gardzielewicza Mateusza, włościan., a 11-go kwietnia roz-

strzelano szeregowca Galinajtusa Józefa - Jana. W Uszpolu 7 marca powieszono Czerwińskiego Pawła, syna Jana, szlachcica, a w Użwientach rozstrzelano 30 października Towtowicza Mikołaja, syna Dominika, szlachcica pow. Rosieńskiego. Rozstrzelani zostali 24 marca w Bierzach Lacer Jan, syn Marcina, włościanin i 3 września w Szadowie Danowski Albin, syn Gabryela, szlachcic pow. Szawelskiego. W Sejnach 28 lutego powieszono Kozelskiego Feliksa, syna Wojciecha, szeregowca, a 29 tego miesiąca Witkowskiego Franciszka, syna Tomaszka, włościanina 11 kwietnia także rozstrzelano Jasińskiego Antoniego, szeregowca, Kaporskiego puł. piech. W Ilbianach 5 czerwca powieszono zostali: Proniewicz Zygmunt, syn Kazimierza; Szablewicz Damazy, syn Józefa i Wilkiewicz Marcei, syn Antoniego, szlachta gub. kow.

Najliczniejże krwawe egzekucje na ten 1864 rok przypadają na Suwałki. Tam 3 lutego rozstrzelano szeregowca Krasieńskiego Jana, syna Stanisława, 5 lutego rozstrzelano Bie-

lowskiego Henryka, 2-go marca powieszono Lejbmana Lejbę, 28 marca rozstrzelany Letowit Julusz, szlachcic, 20 marca rozstrzelany Blachnycz Teodor, syn Stefana, szeregowiec. 1 kwietnia rozstrzelany ksiądz Jerzy Dajlida, 7 kwietnia powieszono szlachcica Narzyski Konstanty; 14 kwietnia powieszono włościanina Gonglewskiego Marcina, szlachcica Gordackiego Edwarda, ekonoma Miszuckiego Teofila i szlachcica Rutkowskiego Bałazara; 15 kwietnia rozstrzelany został Szmakow Leon, syn Macieja, szeregowiec, wreszcie 23 lipca 1864 r. powieszono włościanina Krejczmana Franciszka, włościanina Staszkiewicza Jana i Wysockiego Jana.

Listy skazańców na tem miejscu narazie nie wyczerpujemy. Imiona innych ofiar omawianego powstania podamy w innym artykule podającym nazwiska osób straconych przed 70-ma laty na dalszych kresach Rusi, tudzież dawnej Kongresówce i na Inflantach.

L-sław.

ZYCIE KATOLICKIE.

J. Em. Ks. Kardynał Kakowski na Wołyniu.

ŁUCK. (KAP). W sobotę 28 u. m. przybył do Łucka J. Em. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski i J. E. Ks. Biskup Henryk Przeździecki. Po drodze Dostojni Goście, spotkani przez JE. Ks. Biskupa Adolfa Szczęśliwego, któremu towarzyszył ks. infułat Zagórski, zatrzymali się w Kowlu, gdzie zwiędzieli budujący się kościół-pomnik, którego proboszczem jest ks. prałat Tokarzewski.

Jakkolwiek wizyta Jego Eminencji miała charakter ściśle prywatny, jednak społeczeństwo katolickie miejscowe pragnęło przyjąć najwyższy udział w przyjęciu Najdostojniejszego Gościa. Młodzież szkolna i organizacje społeczne spontanicznie zgłaszały swe prośby o pozwolenie na wzięcie udziału przynajmniej w powitaniu Jego Eminencji. Na terenie pałacu biskupiego zgromadziło się duchowieństwo na czele z J. E. Ks. Biskupem Sufraganiem Walczykiewiczem, oraz pp. oficerowie na czele z dowódcą garnizonu łuckiego, p. pułkownikiem Żurawskim. O godz. 4-jej przybył Ks. Kardynał, w towarzystwie Księży Biskupów Przeździeckiego i Szczęśliwego oraz swego kapelana ks. kan. Dąbrowskiego, tudzież miejscowych księży kanoników Pierzchały i Szycha; przy dźwiękach hymnu przeszedł przed frontem oddziałów przysposobienia wojskowego oraz zgromadzonych organizacji, przyjmując kwiaty i adresy ozdobne. Wstąpiwszy na taras pałacu, Jego Eminencja wygłosił podziękowanie za przyjęcie

i udzielił ogólnego błogosławieństwa wszystkim zebrany.

Nazajutrz, po Mszy św. i wzięciu udziału w Seminarjum Duchownym, wityny przez alumnów śpiewem i przemówieniem diakona Sikorskiego. Ks. Kardynał wypowiedział do alumnów serdeczne słowa, wskazując na trudne warunki pracy na kresach i konieczność szczególnego urobienia duchowego w tych okolicznościach. Następnie Jego Eminencja udał się do Sierocinca SS. Misjonarek Benedyktyni, gdzie rozmawiał łaskawie z dziećmi, później do diecezjalnego Instytutu Akcji kat., oraz odwiedził J. E. Ks. Biskupa Sufragana i ks. prałata Muraszkę, prepozyta Kapituły. O godz. 2 popołudniu w pałacu biskupim odbył się obiad na cześć Jego Eminencji z udziałem przedstawicieli władz państwowych na czele z panem wojewodą Józefem, wojskowości, ziemianstwa oraz przedstawicieli mieszczan m. Łucka. Następnie Jego Eminencja rewizytował p. wojewodę Józefowskiego, prezesa Sądu Okręgowego Włodka, dowódcę garnizonu m. Łucka. Wieczorem spożyli Dostojni Goście w sali posiedzeń kapitulnych, podejmowani przez Kapitułę katedralną.

W poniedziałek o godz. 10 rano Najdostojniejszy Gość opuścił Łuck, żegnany serdecznie przez Ks. Biskupa, duchowieństwo i społeczeństwo kresowe.

Pierwszy narodowy Kongres Eucharystyczny na Litwie.

KOWNO. (KAP). Po diecezjalnych kongresach eucharystycznych w Szawlach i Wilkowszczykach w r. 1931, a Poniewieżu w roku ubiegłym, przygotowuje się obecnie Litwa do wielkiego, pierwszego w swych dziejach, ogólnokrajowego kongresu Eucharystycznego w Kownie pod koniec czerwca r. b. W kongresie wezmą udział wszyscy biskupi pro-

wincji litewskiej i liczne piegiżymki wiernych. Spodziewany jest także udział katolików łotewskich. Program kongresu został już w zarzysie opracowany i obejmuje m. in. specjalny dzień dzieci, inny poświęcony młodzieży oraz wielką uroczystą procesję eucharystyczną nocną przy świetle pochodni.

ŚWIĘTO LASU W MOŁODECZNI.

MOŁODECZNO. (Pat). — Komitet Organizacyjny „Święta Lasu” w Mołodeczni na czele z inż. Warszchą, komisarzem Ochrony Lasów, połączyli to święto ze świętem sadzenia drzewek.

Uroczystość rozpoczęta została nabożeństwem w kościele parafjalnym. W czasie nabożeństwa dokonano symbolicznego poświęcenia drzewka. Zarówno w nabożeństwie jak i w uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz administracji ogólnej, samorządu, wojska, urzędów instytucji państwowych i prywatnych, gimnazjum, organizacji i stowarzyszeń społecznych, oraz szkoły powszechne w komplecie.

Po nabożeństwie z kościoła wyruszył pochód przy dźwiękach orkiestry 86 p.p. Młodzież szkolna niosła transparent artystycznie wykonany z napisem, symbolizującym istotę święta i potrzebę opieki i szczenia kultury lasu. Pochód zatrzymał się przy szkole powszechnej Nr. 1, gdzie na trakcie Mołodeczno - Kraśne odbyło się uroczyste sadzenie drzewek, poprzedzone okolicznościowym przemówieniem. Pierwsze drzewko zasadził wicestarosta powiatowy St. Ilczuk, dalej przedsta-

wiciele wszystkich organizacji społecznych, urzędów i instytucji państwowych i społecznych, wojska, nauczycielstwa i młodzież szkolna. — Obok nowozabrukowanego kawałka drogi na wspomnianym trakcie posadzono w ten sposób około 100 sztuk drzewek.

Po ukończeniu sadzenia drzewek pochód, liczący przeszło 1500 osób, przedzieliwał z powrotem przez miasto i udał się do odległego o 4 km. uroczyska państwowego „Borki”. Tu nastąpił odpoczynek i spożycie śniadania. Znaczący należy, że śniadanie dla najbardziej potrzebujących zostało dostarczone 86 p. p.

Następnie na strzelnicy wojskowej obok uroczyska „Borki”, gdzie wysoki nasył służył za trybunę, młodzież szkolna wygłosiła szereg okolicznościowych odczytów i deklamacji. Uroczystość została zakończona odpiewaniem hymnu narodowego w wykonaniu chóru gimnazjalnego.

**Najskuteczniej walę
z zębactwem można prowa-
dzić za pomocą bonów
jałmużniczych „Caritas”.**

KRONIKA.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Pogoda na ogół słoneczna i ciepła przy słabych wiatrach z kierunków południowych. W dalszym ciągu skłonność do burz.

DYZURY APTEK.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Jundzilla P. — ul. Mickiewicza Nr. 23 (tel. 10-98); Mańkowska — ul. Piłsudskiego Nr. 30 (tel. 18-83); Narbutta — ul. S-to Janki; Sokółowski — ul. Tyzenhawska Nr. 1; Szyrwintka i Turgiela — ul. Niemiecka Nr. 15 (tel. 9-22), oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śniadkowskiej.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Adoracja. Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomina, że 4-go bm. jako w pierwszy piątek miesiąca odbędzie się w Kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19-2) adoracja Przenajświętszego Sakramentu od godz. 4 i pół do 7 i pół w. zakończona błogostawieństwem Przen. Sakramentem.

Z MIASTA.

Bawiaci w Wilnie JE. ks. Biskup Bolesław Słóskan w godzinach rannych odprawił przed cudownym obrazem Matki Boskiej w Ostrej Bramie nabożeństwo.

Jutro pociągiem rannym Ks. Biskup udaje się przez Dyneburg do Rygi, gdzie obejmie rektorat tamtejszego seminarium duchownego.

Stan zdrowia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity poprawił się do tego stopnia, że już prawdopodobnie jest powrócił Arcypasterza do pałacu. Nastąpiło to zapewne już w przyszłym tygodniu.

Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej otrzymał od Towarzystwa Budowy i Eksploatacji Rzeźni miejskiej w Warszawie 700 złotych na cele remontu Bazyliki Wileńskiej.

Na ten sam cel spółka akcyjna kolei żelaznej Chabówka — Zakopane, przeznaczyła 250 złotych.

Przyjazd gen. Rydz-Śmigłego. Wczoraj przybył do Wilna gen. Rydz-Śmigły. W godzinach południowych gen. Śmigły przyjęty został przez bawiacę w Wilnie ministra spraw woj. kowych Piłsudskiego. Rozmowa między obu dygnitarzami trwała kilka godzin.

Minister Piłsudski przyjął poza tym szereg innych wyższych wojskowych.

Echa pierwszomajowe. W dniu 1-szym maja w Wilnie policja zatrzymała ogółem około 40 osób. Z pośród zatrzymanych część pociągnięta została do odpowiedzialności sądowej za działalność wyrotową, dotyczy to osób zatrzymanych za wnoszenie antypaństwowych okrzyków, natomiast przeważnie tym którzy dopuścili się bicia szyb w sklepach (7-m osobom) prokurator występuje z oskarżeniem z artykułu 263 k. k., jako winnym uszkodzenia cudzego mienia. Za przestępstwo powyższe wymieniony artykuł grozi karą do 2-oh lat aresztu lub więzienia.

SPRAWY MIEJSKIE.

Z Komitetu Rozbudowy. W najbliższy piątek odbędzie się posiedzenie Komitetu Rozbudowy, poświęcone sprawie przyznania pożyczek osobom ubiegającym się o wykonanie rozpoczętych budowli monumentalnych (murowanych). Na cel ten przyznano w bieżącym roku kredyt w wysokości 117.000 złotych.

Ponadto rozpatrywane będą podania o przyznanie pożyczek na gruntowne remonty domów oraz na przebudowę dużych mieszkań na małe. Jednocześnie rozpatrzone zostaną pozostałe podania o pożyczki na drobne budownictwo drewniane i murowane.

SPRAWY WOJSKOWE.

Przełoga dla poborowych. Komendant PKU Wilno-Miasto podaje następującą przełogę dla poborowych:

W dzisiejszych, materialnie ciężkich czasach, w poszukiwaniu źródeł niegodziwego zarobku grasują na terenie miast i miasteczek ciemne indywidua, wykorzystując nieświadomość i naiwność poborowych i wyłudniają od nich pewne kwoty, obiecując wystarczyć się o zaliczenie zainteresowanego do nadkontyngentu lub wogóle zwolnić od służby wojskowej.

Celem więc uświadomienia poborowych, podaje się do wiadomości, że, jeżeli któryś z poborowych nie jest powołany do służby czynnej, to już taki los mu przypadł w udziale, a nie zrobił tego żaden pośrednik — na bruku wileńskim pospolicie zwany „macherem”. Naiwny poborowy płaci takim „macherowi” nie wiedząc sam za co, bo, jeśli zostanie wcielony, wówczas „macher” zwraca mu pieniądze z tem, że nie udaje mu się jego sprawy rzekomo załatwić, a jeśli poborowy nie został powołany do wojska, „macher” pieniądze zatrzymuje. Wykorzystując ten moment, „macherzy” ci grają jak na loterii ze szczęściem stuprocentowym, gdyż sami nic przylemnie nie traca.

SPRAWY SZKOLNE.

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna „Promień” wraz z Przedszkolem przyjmuje zapisy na r. szk. 1934/35. Informacje: Wivulskiego 4 i Witoldowa 35-a (filia na Zwierzyniecu). Egzamin wstępny odbędzie się systemem lekcyjnym w terminie od 14 do 19 maja br. Oplaty przystępne, niezamierzony zniżki. Komplet francuskiego bezpłatnie.

Szkoła „Dziecko Polskie” ul. Mickiewicza 11 m. 13 przyjmuje zapisy uczniów i uczennic do klas I — VI oraz do przedszkola codziennie w godzinach od 13 do 14, we wtorki i piątki od 13 do 14 i od 17 do 19.

SPRAWY PRASOWE.

Coś skłamał. Wczorajsze wydanie gazet żydowskich, „Cajt” i „Tog” zostały skonfiskowane za podanie niezgodnej z prawdą relacji o przebiegu dnia 1 maja na terenie Wilna.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Informacje o przetargach. Izba Przemysłowa - Handlowa w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż jest w posiadaniu informacji o warunkach na przetargi, ogłoszone przez DOK. III. Grodno na roboty kanalizacyjne, elektromonterskie, centralne ogrzewania, wiercenia studni artezyjskich oraz wszelkiego rodzaju remonty w budynkach. Prace powyższe mają być wykonane w Wilnie, Grodnie, Białymstoku, Lidzie, Suwałkach, Postawach, Grajewie, Augustowie, Nowo-Wilejce. Blizszych informacji udziela Biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, Mickiewicza 32, pok. Nr. 17 w godzinach urzędowych.

Wycieczka trasy dla traw. W związku z naszym ostatnim wypadkiem rozbiła się trawy o nowobudujący się most prowirowy przez Wilję (vis-a-vis elektrowni miejskiej) władze, dla uniknięcia na przyszłość podobnych wypadków, wycieczki trasy przejazdu dla traw i łożdki. Trasę wodną wycieczki na przestrzeni kilkuset metrów.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Patronalna uroczystość Marianna. Dzisiaj z okazji przypadającej w tym dniu uroczystości Królowej Korony Polskiej odbędzie się w Instytucie Marii Niepokalanej Królowej Korony Polskiej uroczystość patronalna.

Zrana o godz. 8 odbędzie się w Ostrej-Bramie nabożeństwo, w czasie którego wygłoszone zostanie okolicznościowe przemówienie.

Wczoraj o godz. 7 odbędzie się w lokalu przy ul. Metropolitalnej 1 zebranie plenarne, na którym wygłoszone zostaną przemówienia okolicznościowe.

Harczerze Wileńscy na Zamku w Warszawie. Ekipa Kolarska „Czarnej Trzynastki” Wileńskiej Druż. Harcerzy, która wyjechała z Wilna dn. 29 ub. m. w składzie: Szuba Wład., Sochański J., Klonowski W., Krawczyński K., Żurkowski W. i Barzdo C., z adresem do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej od harcerstwa woj. Wileńskiego i Nowogrodzkiego, zameldują się na Zamku w Warszawie dnia 3-go maja o godz. 17-ej.

Tręść adresu, ozdobnie wykonanego przez p. Domańskiego L. i oprawionego w kilimek wileński, jest następująca: Najdostojniejszemu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Profesorowi Ignacemu Mościckiemu Harcerstwo województw Wileńskiego i Nowogrodzkiego śle w dniu święta narodowego 3-go Maja wyraz najwyższego hołdu i czci, oraz zapewnienia o ustawicznym czuwaniu w pełnieniu obowiązków obywatelskich.

SPRAWY RZEMIEŚLNICZE.

Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy. Dzisiaj, we czwartek dnia 3 maja rb. o godzinie 5 pp. — staraniem Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się uroczysta Akademia ku czci Konstytucji 3 Maja.

W programie: 1. Zagajenie Prezesa Ch. U. R. p. Dr. Kazimierza Niżyńskiego. 2. Przemówienie okolicznościowe o Konstytucji 3 Maja p. Kazimierza Petaszewskiego. 3. „Vivat” wszystkie stany — fragment sc. niczny w 1 odsłonie. 4. Śpiewy i tańce ludowe. 5. „Przybyła” — sztuka ludowa ze śpiewami w 2 aktach.

Powysza Akademia odbędzie się w sali teatralnej Ch. U. R. przy ulicy Metropolitalnej Nr. 1.

Wstęp dla wszystkich bezpłatny. Dodatkowo powiadamia się szerokie warstwy pracujące, że również w dniu dzisiejszym o godzinie 2 m. 30 p. Kazimierz Petaszewski wygłosi przez Radio Wileńskie odczyt pt. „Przyjaciel ludu — Stanisław Małachowski”.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Poranek Sawiny-Dolskiej w „Lutni”. Znana ze swej działalności pedagogicznej na polu choreograficznym L. Sawina-Dolska, wystąpi w niedzielę najbliższą na poranku w „Lutni” w otoczeniu swych 50 uczennic. W programie efektywne tańce „Sylfida” oraz tańce ludowe, klasyczne i charakterystyczne. Ceny miejsc od 50 gr. Początek o godz. 12.30 pp. Wycieczki szkolne korzystają z ulg biuletowych.

Polskie Radio Wilno. Czwartek, dnia 3 maja 1934 r. 9.00: Czas. Muzyka 10.00: Pogadanka. 10.18: Muzyka z płyt. 10.30: Nabożeństwo. 11.57: Czas. 12.00: Transm. „Biegu Narodowego”. 12.20: Poranek muzyczny. 13.00: Feljton muzyczny 14.00: „Wieś w święto 3 maja” — odczyt. 14.20: Audycja dla wszystkich. Skrzyżka pocztowa. 15.20: Koncert kapeli. 16.00: Słuchowisko dla dzieci. 16.30: Ze świata radiowego. 16.45: Kwadr. liter. 17.00: Odczyt. 17.15: Koncert muzyki polskiej. 18.00: Słuchowisko: „Zamach 3 maja”. Rozmaitości. 18.45: Wesola audycja muzyczna. 19.30: Radioteatry dla młodzieży. „Myśli wybrane”. Koncert. Dzień wiecz. 21.00: „Duch dziejów Polski”. 21.15: Muzyka polska. Wiad. sport. 22.25: Koncert życzyn (płyty). Kom. meteor. 23.05: Muzyka tańeczna (płyty).

Walne Zebranie Bratniej Pomocy.

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Śniadeckich nadzwyczajne walne zebranie Bratniej Pomocy studentów USB.

Od samego początku zaznaczyła się przygniatająca przewaga młodzieży narodowej, której kandydat na przewodniczącego, p. Wener, uzyskał conajmniej 2/3 głosów.

Zebranie wczorajsze zwołane zostało w celu uchwalenia absolutorjum poprzedniemu zarządowi, oraz budżetu Stowarzyszenia.

Zarówno budżet, jak i absolutorium uchwalono niemal jednogłośnie.

Przeciw głosowała jedynie bardzo nieliczna grupa z t. zw. Legionu Młodych oraz sprzymierzonych z legionistami komunistów. (Dobrane towarzystwo — przypisek zecera).

Uchwalono także specjalne, zredagowane w nader gorących wyrazach, podziękowanie prezesowi poprzedniego zarządu, p. Jerzemu Przyłuskiemu, którego, jak wiadomo, Rektor Staniewicz zawiesił w urzędowaniu.

W ten sposób wileńska młodzież

akademicka nie tylko należycie oceniła ofiarą pracę p. Przyłuskiego, ale także dała wyraz swemu ustosunkowaniu się do „wyroku” sądu rektorskiego.

Uchwalono również podziękowanie następcy p. Przyłuskiego, p. Janickiemu.

Przed zakończeniem zebrania zgłoszono szereg wolnych wniosków, związanych z ostatnimi wypadkami na terenie uniwersyteckim.

Niestety, niemal wszystkie te wnioski zostały skonfiskowane przez nazbyt gorliwego kuratora zebrania, prof. Hillera.

Z ŻYCIA ŻYDOWSKIEGO.

Delegacja żydowska u starosty grodzkiego. W związku z ekscesami 1-3o majowymi w dniu wczorajszym do p. starosty grodzkiego, Kowalskiego, udała się delegacja gminy żydowskiej w osobach: rabina Rubinsztejna, d-ra Wygodzkiego i p. Krubka.

P. starosta zapewnił delegację, że władze administracyjne czuwają nad bezpieczeństwem ogółu ludności i do żadnych wybryków nie dopuszczą.

Zainteresowanie światłem SPIRYTUSOWYM.

Odbývające się od 2 dni pokazy palnika spirytusowego „Rusticus” cieszą się ogromną powodzeniem. Liczne rzesze publiczności przyglądają się w firmie Kulesza, (Zamkowa 3), nowemu światłu, jasnemu i niezwykle ekonomicznemu, dziwią się „cus” i jego niską ceną — mówią mhrd prostocie palnika i łatwości obchodzenia z nim. Specjalną uwagę zwraca zupełnie bezpieczeństwo przy zastosowaniu do jakiegokolwiek lampy naftowej palnika „Rusticus” i jego niska cena, wynosząca 14 zł.

Poza powyższym palnikiem demonstrowano znane zresztą już powszechnie kucharki „Emes”.

Pokazy te odbywają się jeszcze będą jutro i pojutrze w tej samej firmie w godzinach od 9-ej do 13-ej i od 15-ej do 18-ej.

Teatr i muzyka

Teatr Miejski Poblanka. — Dzisiaj, o godz. 8-ej w Teatrze Poblanka gra po raz drugi doskonała komedia w 4-ach aktach J. Devala p. t. „Towariszcz”. W sztuce tej autor porusza życie emigracji rosyjskiej. Akcja sztuki rozgrywa się w Paryżu. Reżyseria W. Czengerego. Oprawa sceniczna W. Makojnika.

Jutro, w piątek o godz. 8-ej wiecz. „Towariszcz”.

W niedzielę dn. 6 b. m. o godz. 4-ej po poł. doskonała komedia Moliera „Skapieć”. Ceny propagandowe.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Niech żyje młodość!” Pełna młodzieńczego humoru i wery doskonała komedia muzyczna polskiego kompozytora Horowicza „Niech żyje młodość!”, zyskała ogólny poklask i cieszy się wielkim powodzeniem. Akcja tej komedii muzycznej toczy się w środowisku studentów U. S. B. w Wilnie. Akt III-ci odbywa się podczas przedstawienia rewii „Tylko miłość warta by dla niej żyć” składającej się z efektywnych produkcji baletowych układu J. Ciesielskiego. Opracowanie reżyserskie M. Domańskiego. Początek o godz. 8.30 w. Od dnia 1 maja ceny na okres letni zostały specjalnie niższone. Akademyki korzystają z ulg biuletowych, parter 1.50 i 0.75 gr. na amfiteatr.

Jutrzejzy występ Mankiewiczówny i Krukowskiego w „Lutni”. Jutro wystąpią raz jeden tylko: świetna śpiewaczka operetkowa, bohaterka filmów polskich, Tola Mankiewiczówna, oraz niezrównany humorysta Kazimierz Krukowski. Program zawiera szereg nowych utworów nieprodukowanych w Wilnie, oraz przebojowe piosenki stolicy. Zainteresowanie wyjątkowe.

Poranek Sawiny-Dolskiej w „Lutni”. Znana ze swej działalności pedagogicznej na polu choreograficznym L. Sawina-Dolska, wystąpi w niedzielę najbliższą na poranku w „Lutni” w otoczeniu swych 50 uczennic. W programie efektywne tańce „Sylfida” oraz tańce ludowe, klasyczne i charakterystyczne. Ceny miejsc od 50 gr. Początek o godz. 12.30 pp. Wycieczki szkolne korzystają z ulg biuletowych.

Polskie Radio Wilno. Czwartek, dnia 3 maja 1934 r. 9.00: Czas. Muzyka 10.00: Pogadanka. 10.18: Muzyka z płyt. 10.30: Nabożeństwo. 11.57: Czas. 12.00: Transm. „Biegu Narodowego”. 12.20: Poranek muzyczny. 13.00: Feljton muzyczny 14.00: „Wieś w święto 3 maja” — odczyt. 14.20: Audycja dla wszystkich. Skrzyżka pocztowa. 15.20: Koncert kapeli. 16.00: Słuchowisko dla dzieci. 16.30: Ze świata radiowego. 16.45: Kwadr. liter. 17.00: Odczyt. 17.15: Koncert muzyki polskiej. 18.00: Słuchowisko: „Zamach 3 maja”. Rozmaitości. 18.45: Wesola audycja muzyczna. 19.30: Radioteatry dla młodzieży. „Myśli wybrane”. Koncert. Dzień wiecz. 21.00: „Duch dziejów Polski”. 21.15: Muzyka polska. Wiad. sport. 22.25: Koncert życzyn (płyty). Kom. meteor. 23.05: Muzyka tańeczna (płyty).

Utworzenie Izby Inżynierskiej w Polsce.

Ostatnio aktualną stała się sprawa utworzenia Izby Inżynierskiej na terenie całego Państwa. Opracowany w tej mierze projekt przewiduje, że Izby Inżynierskie, których celem istnienia jest należyta reprezentacja stanu inżynierskiego oraz obrona jego interesów zawodowych, mają być instytucjami prawnie i publicznie, organami samorządu zawodowego.

Jako organizacje zawodowe o charakterze publiczno - prawnym Izby Inżynierskie mają być wprowadzone, jako instytucje powszechne, a więc przymusowe i na zasadach samorządowych. Na ogół Izby Inżynierskie mają się stać oficjalnymi organami dla współdziałania z władzami i ciałami ustawodawczymi w ich akcji prawodawczej.

Projekt przewiduje również ustanowienie i ustawowe określenie stopni zawodowych, wspólnych dla wszystkich specjalności.

Projektowane też jest utworzenie odrębnej Rady Izby Inżynierskiej. Za dniem tej Rady ma być uzgadnianie rozbieżności w opiniach Izby, co umożliwi stanowi inżynierskiemu zajęcie jednolitego stanowiska nazeewnątrz i zapewni należytą wagę jego poczynaniom.

Kapitał francuski w Monopolu Zapalczanym?

Według krążących w sferach gospodarczych pogłosek nieokreślone bliżej konsorzjum bankowe francuskie czyni zabiegi o przejęcie Monopolu Zapalczanego w Polsce. Konsorzjum to miałoby — jak powiada komunikat agencji — „na drodze finansowej zlikwidować dotychczasowe prawo - rzeczowe zobowiązania Skarbu Polskiego” wobec szwedzkiej spółki dzierżawnej. W przekładzie na prosty niemiecki język oznaczałoby to spłacenie pożyczki zapalczanej i wypłacenie półce szwedzkiej jakiegoś dodatkowego odszkodowania za przejęcie jej uprawnień monopolowych, które wygasają dopiero w 1965 r.

Trzeba przypomnieć, iż bezpośrednio po zamknięciu się konkursu Kreugera, pojawiły się pogłoski o przejęciu Monopolu Zapalczanego u nas przez kapitał francuski; wymieniano nawet jeden z wielkich banków a mianowicie „Banque de Paris et des Pays-Bas”, oraz ściśle z nim związany „Banque des Pays de L'Europe Centrale”, należącego do sfery wpływów znanego francuskiego finansisty - spekulanta Finaly'ego.

OSTATNIE DNI ZAPISÓW na Popularną Pięlgrymkę Pod Protektoratem J. Ekscelenej ks. Biskupa

D r a OKONIEWSKIEGO do R Z Y M U połączona ze zwiedzeniem Neapelu, Paryżu i Wenej

17. V. — 26. V. wraz z paszportem 385,— i wizami 12,— Zapisy przyjmie: Akcja Katolicka, Palpin, Wagon-Lits Cook, Wilno, Mickiewicza 6

OGRODNIKI JORDANOWSKIE W RADJO. W Wilnie powstał specjalny komitet budowy ogródków dr. Jordana. Ogródki te posiadają dużo ciekawych udoskonaleń technicznych, a przez dzieci są uważane za raj zabaw i swawoli.

O potrzebach i zabawach ogródków jordanowskich mówić będą w radjo w sobotę pp. Eugenia Duszyńska i Jarosław Nieciecki.

Transmisja rozpoczyna się o godz. 22 min. 45.

WIELKIE ZAWODY KONNE NA POSPIESZCE. Dowiadujemy się, iż w końcu maja i w pierwszych dniach czerwca odbędzie się w Wilnie wielkie międzynarodowe wyścigi konne i zawody hippiczne.

W zawodach tych mają wziąć udział jeźdźcy Łotwy i Estonji, którzy startować będą nie tylko do konkursów hipicznych, ale i do biegów płaskich.

Zapowiedź tych zawodów obudzi niewątpliwie ogromne zaciekawienie.

OSTATNIE DNI ZAPISÓW na Popularną Pięlgrymkę Pod Protektoratem J. Ekscelenej ks. Biskupa

D r a OKONIEWSKIEGO do R Z Y M U połączona ze zwiedzeniem Neapelu, Paryżu i Wenej

17. V. — 26. V. wraz z paszportem 385,— i wizami 12,— Zapisy przyjmie: Akcja Katolicka, Palpin, Wagon-Lits Cook, Wilno, Mickiewicza 6

OGRODNIKI JORDANOWSKIE W RADJO. W Wilnie powstał specjalny komitet budowy ogródków dr. Jordana. Ogródki te posiadają dużo ciekawych udoskonaleń technicznych, a przez dzieci są uważane za raj zabaw i swawoli.

O potrzebach i zabawach ogródków jordanowskich mówić będą w radjo w sobotę pp. Eugenia Duszyńska i Jarosław Nieciecki.

Transmisja rozpoczyna się o godz. 22 min. 45.

WIELKIE ZAWODY KONNE NA POSPIESZCE. Dowiadujemy się, iż w końcu maja i w pierwszych dniach czerwca odbędzie się w Wilnie wielkie międzynarodowe wyścigi konne i zawody hippiczne.

W zawodach tych mają wziąć udział jeźdźcy Łotwy i Estonji, którzy startować będą nie tylko do konkursów hipicznych, ale i do biegów płaskich.

Zapowiedź tych zawodów obudzi niewątpliwie ogromne zaciekawienie.

OSTATNIE DNI ZAPISÓW na Popularną Pięlgrymkę Pod Protektoratem J. Ekscelenej ks. Biskupa

D r a OKONIEWSKIEGO do R Z Y M U połączona ze zwiedzeniem Neapelu, Paryżu i Wenej

Obstrukcja, zle funkcje trawienia, przemijają przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Pytajcie się lekarzy. Z. F. O. W. F. K. R. 68/34.

S P O R T.

ZAWODY BOKSERSKIE.

We czwartek dn. 3 maja o godz. 19-ej w sali Osrodka W. F. ul. Ludwiska 4 odbędzie się Propagandowe Zawody Bokserskie, urządzone staraniem sekcji bokserskich Ogniska i A. Z. z udziałem czołowych zawodników. Ceny biletów od 30 gr.

WIOSLARZE OTWIERAJĄ SWOJ SEZON Dnia 6 maja 1934 r. odbędzie się 24 uroczyste otwarcie sezonu wiosłarskiego z następującym programem:

1. godz. 10 zbiórka na przystani, 2. godz. 10.30 Msza św. w kościele św. Jana, 3. g. 11 defilada wiosłarzy przez ulice miasta, 4. godz. 13 podniesienie bandery na przystani, 5. godz. 13.15 chrzest nowych łodzi, 6. godz. 13.30 defilada łodzi, 7. godz. 19 dancing.

Zarząd Wil. T-wa wiosłarskiego przywiązuje wielkie znaczenie do wystąpienia wewnątrznych T-wa, mających charakter propagandowy sportu wiosłarskiego, wzywając wiosłarki i wiosłarzy do obowiązkowego stawiennictwa na przystani w dniu 6 maja o godz. 10 (punktualnie), celem wzięcia gremjalnego udziału w uroczystościach.

Pożądanem jest aby Drużyny i Druhowie stawili się w uniformach wiosłarskich (uniform dla Druhen: biały beret, ciemny żakiet, biały lub ciemna spodniczka; uniform dla Druhow: czapka wiosłarska, którą nabyć można w 1-ej Polskiej Wytwórni Czapek przy ul. Wileńskiej 10, ciemna marynarka, białe lub ciemne spodnie).

Celem zapoznania szerszego ogółu ze sportem wiosłarskim, w dniu otwarcia sezonu 6 b. m. rano wstęp na przystani dla zaproszonych gości — bezpłatny.

Ponieważ dochód z dancingu jest przeznaczony na fundusz zakupu nowego taboru sportowego, Zarząd T-wa gorąco apeluje do wiosłarek i wiosłarzy o liczne stawiennictwo i zaproszenie największej ilości gości.

Wileński Komitet Towarzystwa Wiosłarskich postanowił za maszt główny uważać przystań Wil. T. W., gdzie też odbędzie się uroczyste podniesienie bandery.

Również na przystani Wil. T. W. jako najbardziej reprezentacyjnej zbiorą się wszyscy zaproszeni goście.

SEKCJA WIOSŁARSKA A. Z. S.-u. Akademicki Związek Sportowy niniejszym podaje do wiadomości o częściowej reorganizacji Sekcji Wiosłarskiej i Sekcji Kajakowej, mającej na celu większe udostępnienie sportów wodnych najszerzemu ogółowi akademików.

Sekcja wiosłarska będzie pracować w kierunku wyszkoleniowo-regatowym. Sekcja kajakowa obejmuje całość spraw turystyczno - spacerowych.

Sekcja wiosłarska dążyć będzie do najszerzego rozpowszechnienia umiejętności wiosłowania i gwarantuje wszystkim swym członkom naukę wiosłowania oraz możliwość odbywania regularnej zaprawy. Zaznacza się jednocześnie, że należenie do Sekcji nie pociąga za sobą obowiązku stawiania do regat i że członkowie Sekcji wiosłarskiej mogą korzystać z całego taboru Sekcji kajakowej na równych prawach z członkami tej Sekcji (bez opłaty składki członkowskiej — 2 zł).

Opłaty Sekcji wiosłarskiej są następujące: Składka członkowska za cały sezon — akademicy zł. 10, inni — zł. 14, za przechowanie łodzi (nie kajaków) zł. 10, za przechowywanie kajaka w szronie Sekcji kajakowej za cały sezon — akademicy zł. 3, inni — zł. 4.

Sekcja kajakowa przez wprowadzenie nominalnej opłaty zasadniczej i opłat za poszczególne wyjazdy umożliwi, nawet nie mogącym pozwolić sobie na regularne uprawianie sportów wodnych, korzystanie z taboru kajakowego i wiosłarskiego (ostatnie posiadającym klasę wiosłarską).

Opłaty w Sekcji kajakowej są następujące: Składka członkowska za cały sezon

Echa afery Tow. Bankowego. Likwidatorzy T-wa Bankowego w Grodnie, słynnego z afery z obligacjami dolarowymi pp. dyr. Derszen i Fluderich z dniem 30 kwietnia wywołali na 3 miesiące oficjalnie pracę całego personelowi tego przedsiębiorstwa. Zaległe pobyry za marzec i kwiecień już zostały wypłacone. Pozostaje jeszcze do wypłaty 3-miesięczna odprawa i do uregulowania pretensje z tytułu remuneracji świętecznej. Decyzja władz sądowych w tej sprawie jeszcze nie zapada.

Dur plamisty jeszcze grasuje. Od dnia 22 kwietnia do 28 kwietnia włącznie na terenie Wileńszczyzny zanotowano: 28 wypadków duru plamistego, 10 wypadków duru brzuszego, 70 wypadków odrzy, 76 — krztusca, 76 — jaglicy, 14 wypadków płonicy, 3 — błonicy, 3 wypadki róży (w tem 1 zgon), 2 wypadki zakażenia potłogowego, 32 wypadki gruźlicy (w tem 5 śmiertelnych) i 6 wypadków grypy.

Walka policjanta z tajnymi gorzelnikami. Mieszkańcy wsi Morożki, gm. lebidziwskiej, pow. Mołodeczańskiego Jan i Anna Kołaczykowie

stawili opór czynny st. post. Edwardowi Amunickiemu, gdy ten chciał zabrać części składowe wykrytego u Kołaczykowskich aparatu gorzelniczego. Amunicki po wezwaniu pomocy jeszcze dwóch funkcjonariuszów policji czynność swą wykonał.

DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO Przyjmuje zamówienie na wszelkie roboty drukarskie Broszury, tabele, zaproszenia afisz okólniki ulatki, bilety wizytowe Ceny konkurencyjne, WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44

Giełda WARSZAWA. (Pat). Giełda. Dewizy

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc M A J.

ROGER & GALLET PARIS. 3 WIELKOŚCI, 3 CENY, ALE GATUNEK TYLKO JEDEN: NAJWYŻSZY. RADZIMY PANI SPRÓBOWAĆ NOWEGO PUDRU VERAVIOLETTA.

Wytwórnia sztucznych wód mineralnych i napojów chłodzących pod firmą E. TROMSZYŃSKI w WILNIE.

LETNISKA. LETNISKO w majątku za Trokami z całodziennym utrzymaniem 4 zł. i 3 zł. 50 gr.

TRUSKAWIEC - Zdrój. SEZON WIOSENNY - od 1 kwietnia do końca maja. Zarząd Zdrojowy w TRUSKAWCU.

Co pan masz takie brudne ręce, panie Antos? — Bo jeszcze nie było ani jednego mycia głowy.

SOLEC - ZDRÓJ POLSKIE - PISZCZANY. Ceny w I-ym sezonie od 1/V do 10/VI 1934. Kąpiele mineralne od 1.50 zł.

Motopirin-Motor PRZECIWI GRYPIE. L. pow. 79/34 Kom. Kz.

LETNISKA. Dwór nad Wilją przyjmuje letników. Kajak, kort tenisowy, wykwinna kuchnia.

PRACA. Krawcowa rutynowana poszukuje pracy na dom, lub u siebie szylę niedrogo Zamkowa 8-19.

Kawiarnia - Restauracja. Kuchnia wyszlennita. Bufet obficie zaopatrzony. Zarząd: A. Zadarnowski i W. Kieliszczak.

Letniska. 2 i 3 pokojowe w willi położonej nad brzegiem Wilji przy szosie Niemieczyńskiej 2, z wodociągiem i kanalizacją.

To wstyd! Zaden dobrze wychowany mężczyzna nie wraca do domu pijany! — A czy dobrze wychowane kobiety rozmawiają w nocy z pijanymi?

U fotografie. Chciałabym mieć ładną fotografię. — Owszem. Mogę pani zrobić. Zwalazca, jeśli niekoniecznie ma być podobna.

Witam panów! W tem wszedł baron Ludwik na głowie, polujący cylindrem w reku, laska ze złotą gałką w prawym oku, monokl zaśmiał się głośno i zawał!

Poprawilo się. — A jednak — powiada p. X. znany w Warszawie — teraz mi jest juz lepiej w interesach. — Jakto? — Bo dawniej ja miałem kłopoty z wierzytelnościami, a teraz tylko oni mają ze mną!

Wykwalifikowana wychowawczyni poszukuje posady, zna freb. met., może się zająć dziećmi w wieku od 2 do 10 lat. Poważne świadectwa i refer., umie szyc, wymagania skromne. Ul. Tatarska 12 m. 13, od 2 do 5. gr-2

W biurze. Szeł, do pracownika: — Czy miał pan już jakiś wypadek podczas pracy? — Nie — odpowiada pracownik — a dlaczego pan szef pyta? — Bo pan tak unika pracy, jakby się pan bał!

W kawiarni. — Przepraszam! Pan siedzi na moim kapeluszu! — A co? Pan już wychodzi? — Nie, nie znam. Niech pan powie.

SKLEP spożywczy istn. 35 lat z ładn. urządzeniem i mieszkaniem w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do odstepienia. Dowiedzieć się Biuro Ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 8. 115

POSZUKUJE się studenta polonisty dla wyrobienia w drodze korespondencyjnej stylu i usunięcia naleciałości obcych języków. Oferty pod L. 33 111

W biurze. Szeł pyta pracownika: Uszedłszy ze sto kroków, dojrzał na torze o kilkadziesiąt metrów przed sobą jasną plamę niepewnego światła. Światło to padało jakgdyby z prawej strony sklepienia. Kiedy znalazł się przed nim, podniósł głowę i zrozumiał. Był to otwór dla przepuszczenia powietrza i księżyc rzucał weń prostopadłe niemal promienie.

Repciter zaczął szukać, czy nie znajdzie drabiny, a przynajmniej klamer żelaznych. Nie Sklepienie było puste, widać było tylko wystające cegły na szczytnym od sady murze. Bruno odważnie próbował się wdrapać. W ten sposób uniósł się w górę ciemnego komina na parę metrów, a e rychło zdał sobie sprawę, że ryzykował jednak skróceniem karku.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego, Wilno, Mostowa Nr. 1. Odpowiedzialny Redaktor STANISŁAW JAKITOWICZ.

CASINO Pożar nad Wołgą. Znakomita międzynarodowa obsada: mongol INKISZYNIOW, Daniela DARRIEUX, Natalia KOWANCO, Albert PREJEAN.

HELIOS „markiza Yorisaaka”. W rol. gl. ANNABELLA-CHARLES BOYER i INKISZYNIOW, Ref. MIKOŁAJ FARKAS.

„CZELUSKINA” w języku rosyjskim. „PAPRYKA” to maximum wrażeń, emocji i rozrywki.

ROXY „12 KRZESEŁ” Burjan — Dymsza — Pogorzelska. „CZELUSKINA”.

COLOSSEUM „SZTUKA ŻYCIA”. Film nad filmy. Największa sensacja świata.

Lubień Zdrój. Sezon od 15 maja. Najsilniejsze kąpiele siarczane i borowinowe. Leczą choroby stawów, reumatyzm, artretyzm, ischias, choroby kobiece.

Miłość i powodzenie pozyskasz używając wody kolońskiej z zapachem kwiatu szeszczenia „LOKSOTIS”.

Mieszkanie i pokoje. Mieszkanie - letnisko 3 pokoje z kuchnią, ciepłe, suche, słoneczne.

Mieszkanie. 5 pokojowe suche, ciepłe, słoneczne, na wysokim parterze. Cena 90 zł.

Mieszkanie. Mieszkania 4 i 6 pokojowe z wygodami do wynajęcia. Ul. Zygmuntońska 4.

DO SPRZEDANIA. Na dogodnych warunkach działki w Czarnym Borze i w Wilnie.

Kupno Sprzedaż. Plac zadrzewiony 200 kw. sążni w Zwierzynicy przy ul. Litewskiej do sprzedania.

Kryzys. Dwaj kupcy spotykają się na ulicy. — Co słychać? — Zle! Jak pojutrze!

SPRZEDAŻ. Potrzebna młoda służąca do wszystkiego umięjąca dobrze gotować.

SPRZEDAŻ. Popijanski wraca do domu z „rybki” mocno zawiany. Zona go wita słowami:

SPRZEDAŻ. Sklep spożywczy dobry punkt. Adres w redakcji. 306-1

SPRZEDAŻ. Sprzedaję. Sklep spożywczy dobry punkt. Adres w redakcji. 306-1

SPRZEDAŻ. Sprzedaję. Sklep spożywczy dobry punkt. Adres w redakcji. 306-1

GEORGES HOFFMANN. Fabrykanci złota. Przekład autoryzowany z francuskiego ROZDZIAŁ VIII. Doświadczenie. Schodząc nadół w hotelu des Bergues, Bruno spojrzął na zegarek.

— Czy on idzie bezpośrednio do granicy? — Do La Plaine, ostatniej stacji szwajcarskiej, ale zaraz pójdzie pociąg osobowy, zatrzymujący się na każdej stacji: Pougny-Chancy, Collonges... — Niezbyt przyjemna perspektywa!

